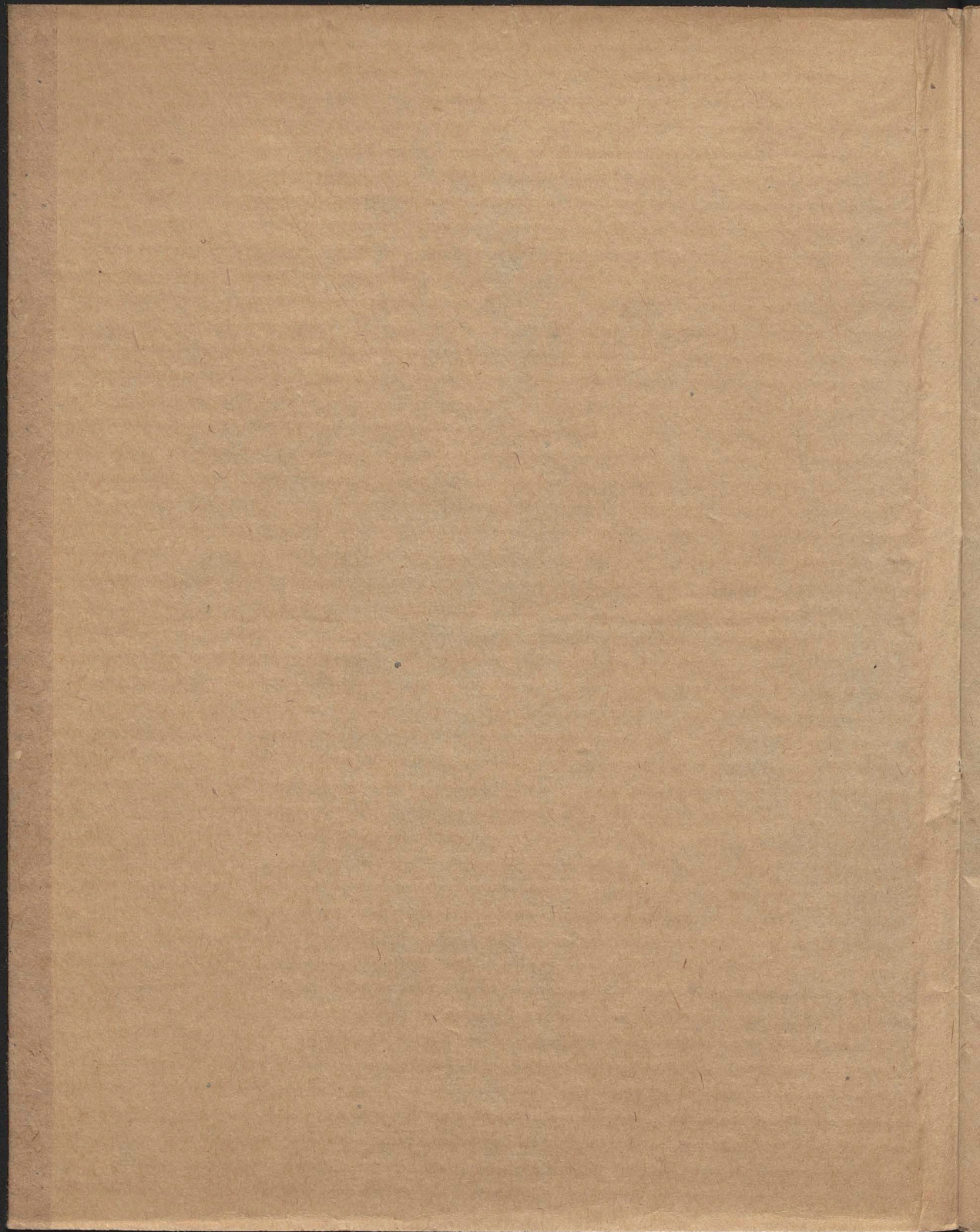
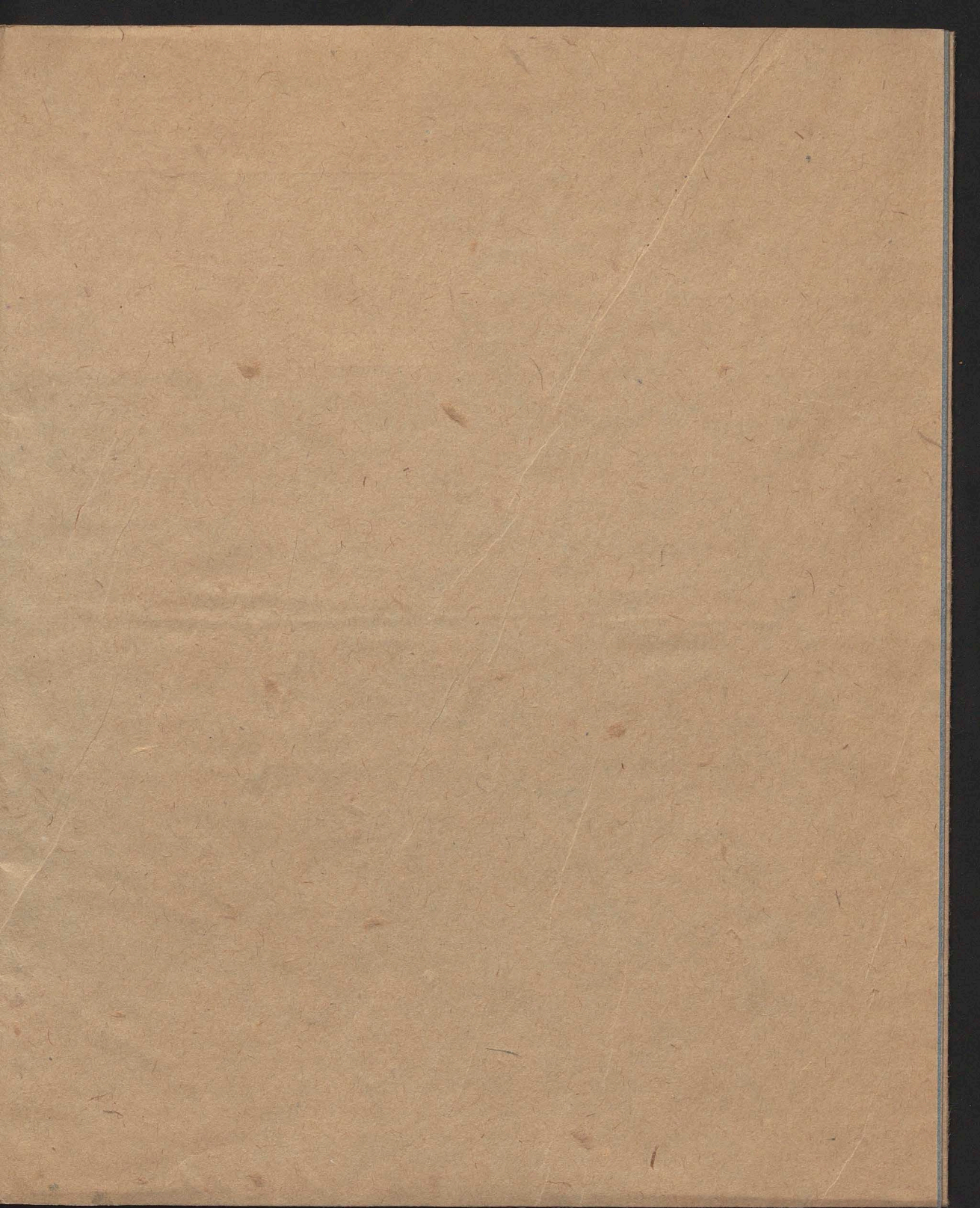


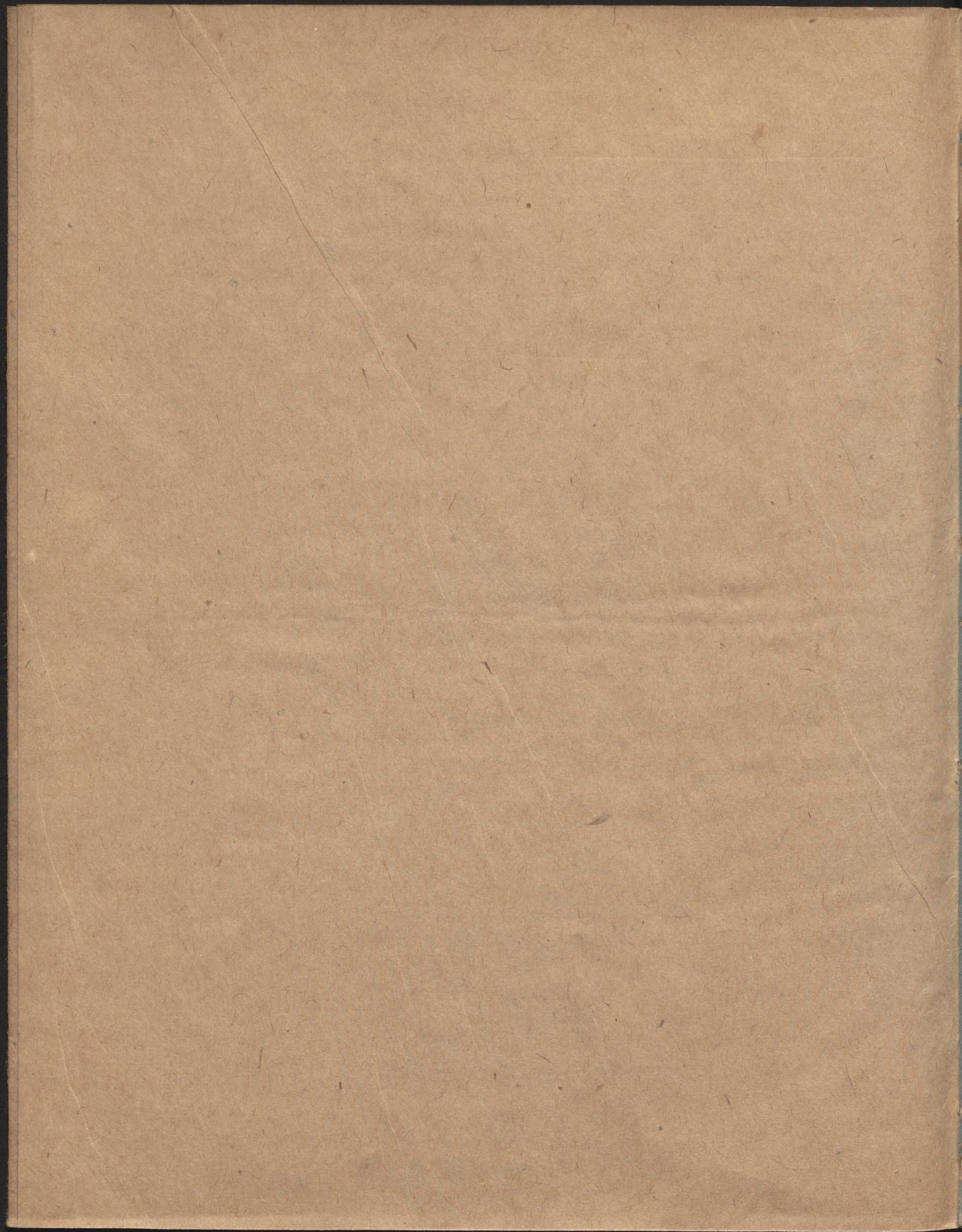
kat.komp

20569

II Mag. St. Dr.









20569

II

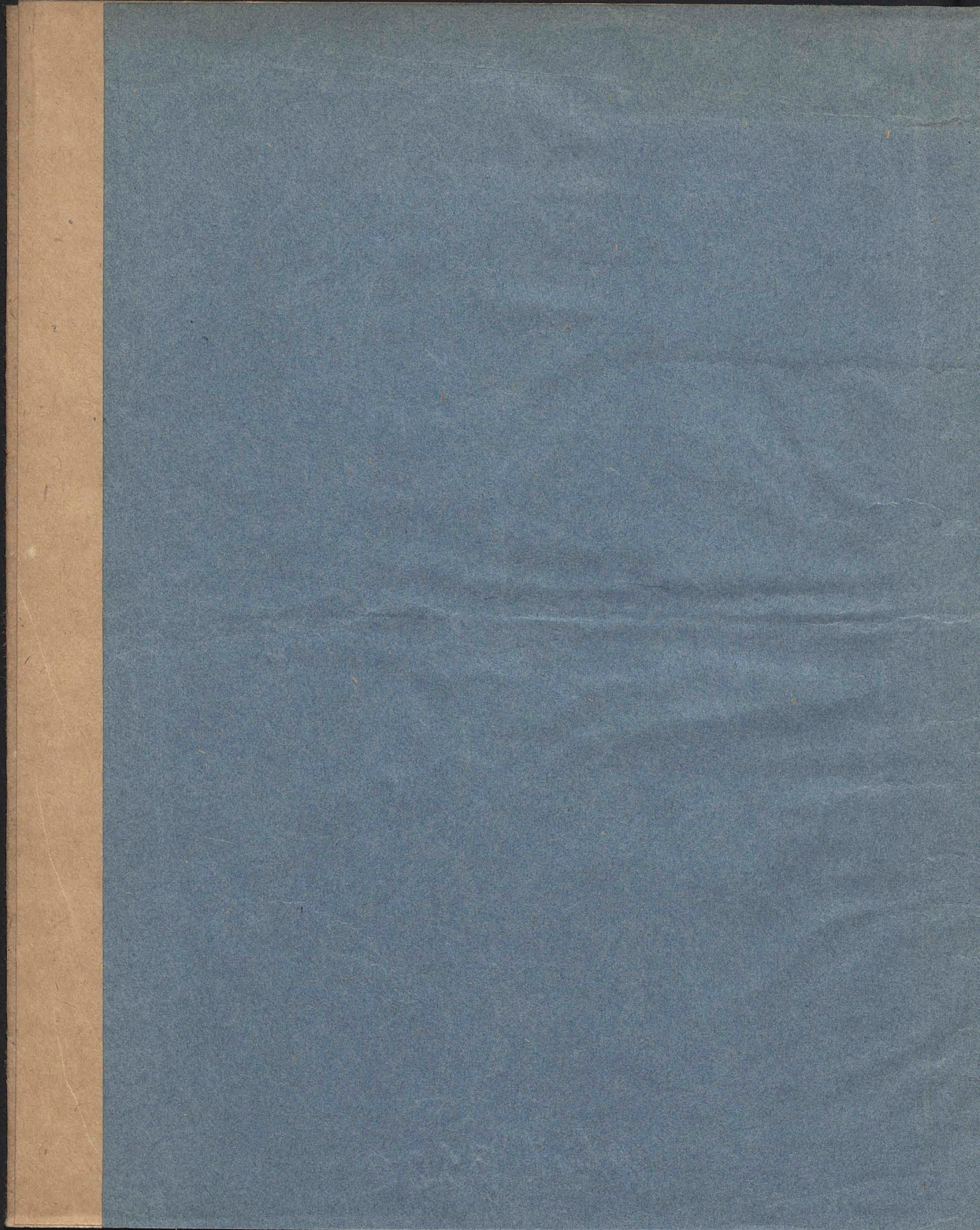
P

H 15610/35

Kopia listu W. Jana Udro-  
wojia do Jw. Potockiego Mars.  
Kruped. Targowickij z oko-  
licznosci pisanego listu z Dubna  
d. 2 Sierp. do Króla, datowanego  
z Lwowa d. 18 Sierpnia 1792 r.

Credli Michal

Hist. 3522



Kopia Listu W. Jana Odrowąża do J W.  
Potockiego, Marszałka Konfede-  
racyi Targowickiey, z okolicz-  
ności pisanego Listu z Dubna  
dnia 2. Sierpnia do Króla, dato-  
wanego z Lwowa Dnia 18. Sier-  
pnia 1792. Roku.

**L**ist JWWMC. Pana do Króla swego z Dubna pisany dnia  
wtorego Sierpnia rąk moich dozedeł; co o nim myślę  
mam sobie za satysfakcyą JWWMC. Pana uwiadomić. Gło-  
sisz się miłośnikiem wolności, zatem żadnym pismom, któreby  
nawet i na publiczność wyszły, sprzeciwiać się niepowinieneś.  
Mahomet tylko swe prawa dając i myślić i pisać zakazał.  
Przeciwnie, gdzie czyny prawodawcy głoszącego wolność  
z ustami się zgadzały, tam prawdziwą i czystą cnotą swą  
wyższy nieboi się pociskow. Dobrą wiarą zatem ieżli JWWMC.  
Pana czynisz, niepowinno go obrażać, gdy i ia wolności mo-  
iey używając szczerze prawdę samemu nawet JWWMC. Pa-  
nu oświadczam. Wynurzam się przeto przed JWWMC. Pa-  
nem, iż w wspomnionym liście styl i sposób pisania iego znaj-  
dnie iakoby zwycięzcy; lecz czci i poważenia godny zwycięzca  
umie się miarkować, przez co godność swą podnosi, i szacun-  
nek dla siebie zaszczepia; obcą zaś i nieprzyjacielską bronią,  
gdys JWWMC. Pan umiał zgnieść oyczyznę, próżno było żą-  
dać szlachetnego użycia laurów; gdy zbrodnia ie uknowała,  
uczciwość ich więczyć niezmogła. Zrzodło iednak zapalczy-  
wości i złego humoru JWWMC. Pana łatwe jest do wynale-  
zienia. Dwa razy będąc w nadziei zwiedzionym, raz Hospo-  
darstwa Moldawkiego, drugi raz Korony Polskiej uznaię cięż-  
kość ciosu iego, a tem więklszą bydyć musi, iż go trzeba pokry-  
wać hipokryzyą.

X



De-

20569. II



WOLNOŚĆ  
KONFEDERACJA  
TARGOWICKA

Deklamacye o wolności, miłości Oczyny poty są  
czczemi słowy, poki czynami nie są stwierdzone, poki czy-  
stość powodow jest niewyjaśniona. Ubiegać się za przewi-  
skiem rządu czyli Etymologią iego, dzieło jest Grammatyków,  
Prawodawca mniej się nad słowem zastanawiać powinien,  
rzecz istotna dla niego jest, czyli rząd jest rozładney wolności,  
czy też niewolniczy, lub też co najgorfsza anarchii; a komu  
słowo *Król i Rzeczpospolita* wiele brzmiącą są rzeczą niech  
stosuje Anglią z Wenecyą. Anglia wszak jest pod Królem,  
Angielczyka nikt nienazwie niewolnikiem; w Weneckiey zaś  
Rzeczypltey ciężko znaleźć wolności. Słowa zatem gdy u  
mnie nic nieznaczą, przebacz że list, i systema iego w krot-  
kości roztrząsnę.

Gdy JWWMC. Pan czynności seymu naganiałz,  
czemuż z urzędu qua Posel seymu niepilnowałeś, lecz że cięż-  
ko było JWWMC. Panu zcierpieć, aby mimo niego Naród się  
wydobywał, porzucił go, potem zaś niedość mu było wal-  
czyć z stanami i Kommissyą wojskową, których iż racyą po-  
konać niemogłeś, wyniosłeś się za granicę; ztamtąd chciałeś aby  
sny iego w listach pisane Seym za wyrocznie przyjmował.  
Gdy przeświadczenie mary owe dyktowało, mowić ie było  
na seymie, wtenczas ~~uznałbym go~~ mylącym się lecz godnym  
szacunku patryotów.

Wracam się do listu; powtarzałz JWWMC. Pan aż  
do uprzykrzenia Seym i konstytucyą Dnia 3go Maja bydz  
spiskiem. Będziez to spiskiem zbior Posłow z podwoynych Sey-  
mików? Spiskiemżeż to można nazwać, co jest podwierzono  
wszystkiemi seymikami? Spiskiem czyżto bydz może, co od  
wszystkich Europeyskich dworow znane było szanownym pra-  
wodawców zbiorom? Moskwa zbior ten zawsze znała seymem,  
aż Ferman iey gdy wypadł niszczący go, JWWMC. Pan w  
ustach Polak, w fercu zawsze Moskwicin w Targowicy z kil-  
koma sobie dobranemi, Seym, Naród, i udzielnosc Rzeczypo-  
spolitey chcez znaczyć, obcym się gwałtem okrywfszy.

Pokim deklamującego JWWMC. Pana slyszal na wła-  
dę królewską, można było za dobrą wiarą utrzymującego sup-  
pono-



ponować; lecz czemuż wszystkie konstytucyi szczegoly ni-  
szczyć chcesz, gdy w niey są takie prawdy, które z praw  
przyrodzonych są dobytymi, chyba dla tego że gwałciciel praw  
związkowych znać ich nigdy niechce. Szkodzi mu znieszenie  
*liberi veto*, daru potroynego Moskiewskiego narzute lub też  
artykuł konstytucyi twierdzący, iż ktokolwiek na polskiej zie-  
mi stanie, wolnym jest, niebędzie mu do smaku: bo Moskale  
zbiegłych swych chłopów, a przy nich wdzieścioro Polskich  
z Polskiej koczowały niemogli. Daley nieznanym w Swie-  
cie sposobem napastnik i gwałciciel maż czoło broniącego się  
Króla z Narodem obwiniać, skutki napadu swego, krew oby-  
watelską rozlewając na niego zwałąc. Gdyby Polska attaku-  
jącą Moskwę biła, skoroby to było skutkiem woli seymu, sko-  
ro naród tak licznemi składkami okazuje iak więzy Moskiew-  
skie są iemu obrzydłe, godziwą jest rzeczą na niego powsta-  
wać? Na Seymie, któremuś JWWMC. Pan przyśiągł wier-  
ność i posłuszeństwo, mowides JWWMC. Pan tylekrotnie, że  
gdyby naród smakował w więzach, Oycie dzieścioroga dzie-  
ci szukałbyś gdzieindziej Oyczyzny. Dziś mieniąc Oyczyznę  
swą w więzach, czemuż swego przyrzeczenia nie spełniał?  
Łatwa odpowiedź, iż w ow czaz nie miałeś żadnych osobitych  
widoków, gdyś owe przyrzeczenia czynił.

Cała Europa lituje się nad Polską, ieden JWWMC.  
Pan uragał się z wiarołomstwa Prusaków, gdy śmiesz stro-  
fować o dopominanie się posilkow u Króla Pruskiego; upomi-  
nanie się wypływało z wzajemnego sojuszu między Polską i  
Prusami; lecz gdyby i z publicznego niewypływało prawa,  
czyż można, ażeby ten naganiał wzywanie obcey pomocy,  
który na czele Moskiewskiej przemocy gniecie swą Oyczyznę,  
chyba żeś Polskę uznał Prowincyą Moskiewską, gdy sposoby  
zrzucenia iey iarzma występkiem mieniesz, a powrocenie iego  
dziełem prawem i należnem poważasz się twierdzić.

Król był występny, iż ku utrzymaniu się na tronie, do  
przywykłej władzy Moskiewskiej Hulanow swoich łączył dla  
ścigania konfederatów; powracający JWWMC. Pan Moskwę  
do władania Polską śmiesz go oto upominać. Występny był  
Król, że z Moskwą się łączył, i znowu występny jest, że z  
na-

narodem połączony Moskwę uznać nieprzyjacielem. Czynił on to jako urzędnik, i narzędzie Seymu i Narodu, mający zlecenie bronić się od napadu Moskiewskiego; przewinienie jego w tem tylko uznawać można: że rozkazując woysku się cofać, dał sobie powód przystąpienia do związku Targowickiego.

Gdybym JWWMC. Panu przypomniał i wystawił wszystkie hańby i mordy od wieków Poliszce przez Moskwę czynione, gdybym przypomniał, iż gwałtowne rozpoczęcie Seymu, 1776. Roku było skutkiem woli Moskwy, i Seymiki na tenże sam Seym czynione, to krwią szlachecką, to gwałtem, którego JWWMC. Pan na swej osobie doświadczał, znakomite, serce czułe możeby poruszył Czuje to każdy Polak, lecz następca Chmielnickiego, Glińskiego i Dorożenki zniszczywszy czułość w sobie gotów zaprzeczyć.

W dalszem zrządzeniu podobało się strofować Króla, że z woyskiem przystepuje; iakież, woysko bez niego ma przystąpić, gdy przez Seym iemu użyzione było? W iakim iednak obrzydzeniu uzurpator Rzeczypospolitey jest w woysku, porzucenie tak licznych, godnych, i (zanownych) oficerow jest dowodem. Rozkazuiesz daley JWWMC. Pan Królowi; aby na czele stanów przystąpił do konfederacyi, a ie JWWMC. Pan rozpedził; ~~uwa wizakze seym i konfederacya~~, dobrowolnie obrani Posłowie, dobrowolnie ją tylko rozwiązać mogą. Manifest Marszałków obydwóch toż potwierdza, czyniących imieniem i seymu i nieprzymuszonego niegdyś narodu instrukcyami wojewodzkiemi, kilkokrotnie oświadczającego wolę swoią. Usun się JWWMC. Pan z woyskiem Moskiewskiem, a stany w ow czas dopełnią czyn szlachetny, niepodległy, mężny, i cnotliwy; lecz widoki jego niepozwołają Polakóm przez Polaków się rządzić: zbyt iesteś krnąbrnym, abyś Oyczytney władzy był posłusznym, zbyt oddany Moskwie, byś ia mógł kiedy opuścić.

Obrazi to może JWWMC. Pana, co wyrażam; ale żebym przefwiadczył iego, że oddaleni nawet znają go, pozwól bym czyny Jego roztrząsnąć. Regimentu wystawienie z nadworney milicyi, gdy obiecywane w celu czynienia otdynacyi

Ha-

Humanickiej, a na tem gdy się poznano, pod swym imieniem,  
i dla swego imienia wystawił JWWMC. Pan Regiment.

*Bibl. Jag.*

Granice od Turków JWWMC. Pan swemi zasnania-  
les kozakami: możeż Polak temu wierzyć, iż to dla Polskiej  
czyniles, gdy Turcy jako wierni Polskiej sprzymierzency at-  
takować ją niemyśleli: na coż sobie robić zasługę tego w Pol-  
szcze, co miało być stopniem do Hospodarstwa Wołoskiego.

Powołania do woyska, nikt w JWWMC. Panu, ani  
sam w sobie nieznales; uznał go P. Sztakelberg, niepotrzeba  
mu też było doświadczonego dla Polskiej żołnierza, lecz na  
tem mu wiele zależało, aby się zbył poprzednika iego P.  
Stępkowskiego; bo on choć poczęści zabraniał koczowania  
chłopów Polskich. Władca całego Kraiu doświadczył cnotli-  
wego oporu w Departamencie woyskowym, iż go nieodśądzo-  
no, zlecił przeto JWWMC. Panu, abyś go spłacił z gene-  
ralstwa Leytnantowstwa, i niezawiodł się na nim przezorny  
Minister: boś nietylko niezabraniał, lecz i strofował swoich  
podkomendnych, gdy się uymowali o chłopów Polskich, ko-  
czunek zatem ich szedł bez oporu. Gdy zwierzchność woys-  
kowa wraz ze Stanami, którym JWWMC. Pan poprzyściągł  
wierność i posłuszeństwo za iego niepowodowały się wola, wal-  
czyles z niemi, a w dowod naywyższej wzgardy i obelgi  
kopię listu do Feldmarszałka Romanowa posłales, w którym  
wyrzałas, iż raz oddania się Państwu Rosyjskiemu, nigdy nie  
odstąpił: coś wiernie dopełnił, gdy podgartaiać pod siebie ca-  
łą udzielność Rzeczypospolitey, Moskwy tylko zwierzchność  
i panowanie naywyższe uznalesz. *Cum vis censor esse, prius  
te crimine purga.* Chcesz jednak aby wierzone, iż wol-  
ność, rząd, i niepodległość zachowasz dla Polskiej przez Mo-  
skwę. Wzory rządów, czyli raczey monstrów anarchii dali  
Poliszcze X. Dothoraki, X. Repnin, i. P. Sztachelberg: ci pełnili  
swą powinność, gdy niedoleżność Polskiej uwieczniali, tak iak  
owi zdradę, co się Moskwie poddawali. Słyszałem powieść X. Rep-  
nina, gdy mu mowiono, iż Poliszcze złą dał formę rządu, od-  
powiedział: że pochwała konstytucyi była by iego nagana;  
lecz JWWMC. Pan zacięty w swym uporze, powieść, że  
ohce Moskwa, by Polska była niepodległą, to chyba wyper-  
sya-

swadowales Moskwie, aby się kontentowała bydź Potencją tylko Azyatycką; znał to dobrze Piotr W. gdy Augusta II. Polfcze stanowił, przez Polskę bowiem przeyscie woysku iey iest do Europy. W podległości powszechney, wolności szcze- gólney prożno szukać: chyba zaprzeczysz, iż powszechności są częściami wżyscy, a każdy szczególny nie składa powszech- ności, gdy z więzow powszechnych wżyskich wolność w szczeólności zaręczasz.

Zawieszenie sądów, zwalenie i staw seymowych, pro- fkrypcye, lekwestra, rabunki, od których JWWMC. Pan za- czynasz, są zadatkami przyszłego rządu anarchiczno - arysto- kratycznego. Zemsta czy wetowanie się za swą karę równiac się do tego nie może; kara za nieposłuszeństwo woyskowe wy- padła na niego, profkrypcye zaś, wzor tych co zgnetli isto- tę Rzeczypolitey Rzymskiej, Sekwestra na niepiszących się na Konfederacyą może nazwać ieszcze trzeba będzie wolnym wzywaniem do świętnego i wolnego dzieła. W czemże iednak tę wolność JWWMC. Pan zakładasz? rozbierzmy. Za nay- pierwszą JWWMC. Pan kładziesz wolną elekcyą Królów; aże wolnie Polacy prawie żadnego Króla nie obrali: więc JWWMC. Pan niepodobney rzeczy żądasz; że zaś Moskwa Królów Pol- fczce daie, więc za iey prerogatywa obstaiesz, nie na narodo- wą. Od zgaśniętey familii dziedziców Litwy i Rusi, każde prawie bezkrólowie woyną domową i zbarzeniem znakomite, ~~tem niebezpieczniysze dla Polski, im sąleodzi iey od owych~~ czałow bardziey się zmocnili.

Cieszmy wprawdzie Seweryn Rzewuski Hetman Polny Koronny, iż gdy nam spalą domy, mając lasy nowe pobudu- iemy, lecz zdrowy rozsądek znać to nie może rżadem, gdzie peryodycznie trzeba się niszczyć, nie uznaię tam wolności, gdzie gwałty woien domowych wszelką wydzieraią własność, a tylko naczelniki zamieszai korzyści dla siebie zbieraią.

Wolnością także JWWMC. Pan mienisz, żeby nie- possessyonaci należeli do obrad: pozwól bym słowa z Montes- quieu JWWMC. Panu powiedzial: Tous les citoyens dans les „ divers districts doivent avoir droit de donner leur voix pour „ cho-

„ choisir le representant, excepté ceux qui sont dans un tel état  
„ de bassesse, qu'ils sont reputés n'avoir leur volonté propre, „  
*Liv. XI. Cha. VI.* Wszakże pytając się zdrowego rozsądku,  
w rządzie doskonałe wolnym ten obiera Sędziego, kto iego do-  
świadcza, ten podatki stanowiąc ma, kto je znosić musi, ten do  
prawodawstwa należeć powinien, na którego skutki iego spada-  
ją: aże posiadacz ziemi ich tylko doświadcza, zatem on tylko  
do obrad należeć powinien krajowych. Ukazy X. Repnina w  
Roku 1768. zniszczyły tę zasadę Praw Polskich; Polska odra-  
dzając się sposob ich dopełnienia przez księgę ziemiańską obmy-  
śliła. Ciężką jednak ona dla JWWMC. Pana była, bo był  
tylko jedną krefkę miał na sejmikach, podług zaś nie ładu  
1768. maż kilka tysięcy krefek z czynszowników, któremi gnie-  
cieńsz równych sobie współobywateli: deklamując zawsze o ro-  
wności i wolności. Rowneży dobroczynności iego zamiary  
czyż nie są w zniszczeniu praw mieyskich? prawa mieyskie przy-  
więzują mieyszczan do Stanu szlacheckiego, szlachcie pozwalają  
zyskować mieyskich, czynią wspólną Ojczyznę, a bogactwa  
i przemyśl z wszystkich krajów do siebie ściągają. Ocalenie  
wiary jest także hasłem konfederacyi Targowickiej; wczemżeż  
to jest? Oto w zniszczeniu hierarchii szymatyckiej, przez które  
zniszczenie powroćeni pód Zwierzchność synodu Petersbur-  
skiego w gotowości staną w każdym czasie do roz- zów i rzezi  
tyle razy dopełnianey.

Iacyż to są naczelnicy początkowego dzieła JWWMC.  
Pana: Hetman Branicki... nigdy syt krwie współradów, i te-  
raz złamawszy przysięgę w Warszawie, dowodził z Moskalami,  
aby się Krew polska rozlewała.

Rzewuski lub w Alchemii utopiony, lub ścigający  
współrodaków swoich, blisko lat 20. Ministrem będąc, penśye  
odbierając, byłżeż kiedy na Seymie lub radzie woyskowej.  
Szef 2 Regimentów z penśyami Szefowskiemi, Kapitańskiemi  
exercytowałże ie? nigdy; dwór swoy z Oficerów składał, a  
niektórym gdy można było, gaże przytrzymywał, furmanki  
z koni regimentowych sprzęgał. W początkach seymu osta-  
tniego; gdy Król Pruski rękę Polscze podawał, ón notą swą  
na-

naprowadzał, aby Polskę opuścił. W Wiedniu ustawnie prze-  
kładał, iż powstanie Polskiej jest zgubą Monarchii Austry-  
ackiej, Delegatów Galicyi rokofozanami nazwał, a psując im  
kredyt miał widok na starb Cesarzki przez Starostwo Dolni-  
skie, co się mu też przedziwnie udało. Dumę, i próżność  
swoją okazał w ordynansie danym woysku Polkiemu, gdy się  
mienił Xięciem Oleska i Rodhorzec, maigtności niewielkiej,  
bo za półtorakroć sto tysięcy ryńskich od kredytorów zabra-  
ney! przetył zaś jego znany, gdy przed kredytorami wy-  
wioził sprzętów za blisko sto tysięcy ryńskich. Xiąże Kowala  
daru seymu 1775., chce prawda Xięstwo z niego robić, gdy  
podgartnie inne starostwo pod wspomniony Kowel. Kowel co  
Oycu jego iemu nadany był, a on brzydką kabałą uwolnił  
się od placenia długów oyczytych.

Oto jest krotki obraz zamiarow i współczuików  
JWWMC. Pana, ieżli go obraża, iam niewinien. Wfciękła  
się wszakże pewna Rzymianka ze złości, że ją zwierciadło  
brzydką pokazało. Zwierciadło nieprześlalo rzeczy wyobra-  
zać iak są, baba zawsze była szkaradną. Z iakim więc zostale  
fentymentem, łatwo JWWMC. Pan poznasz wyznając się.

JWWMC. Pana

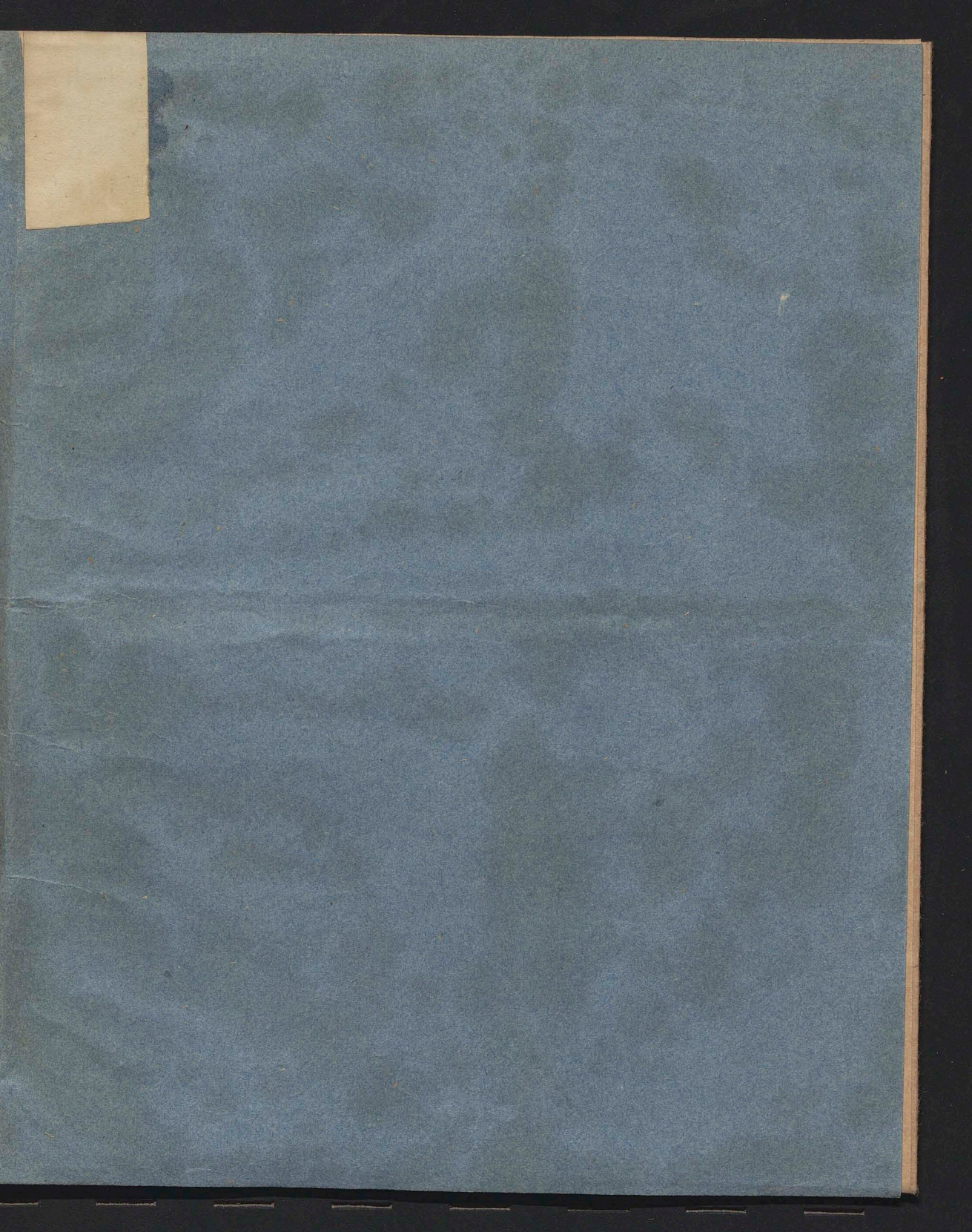
unizonym Sługą

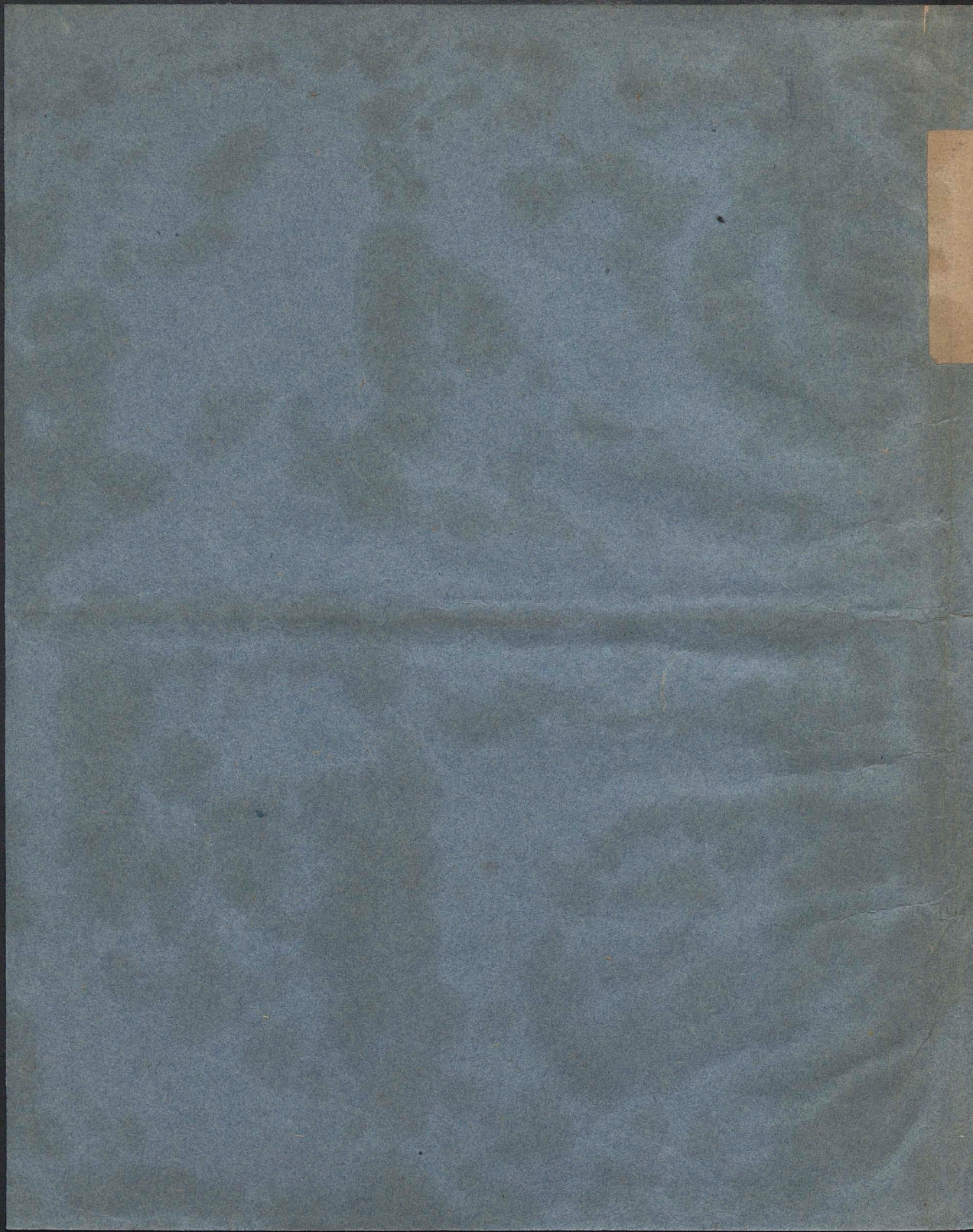
n O d r o w a ż.

BIBLIOTEKA

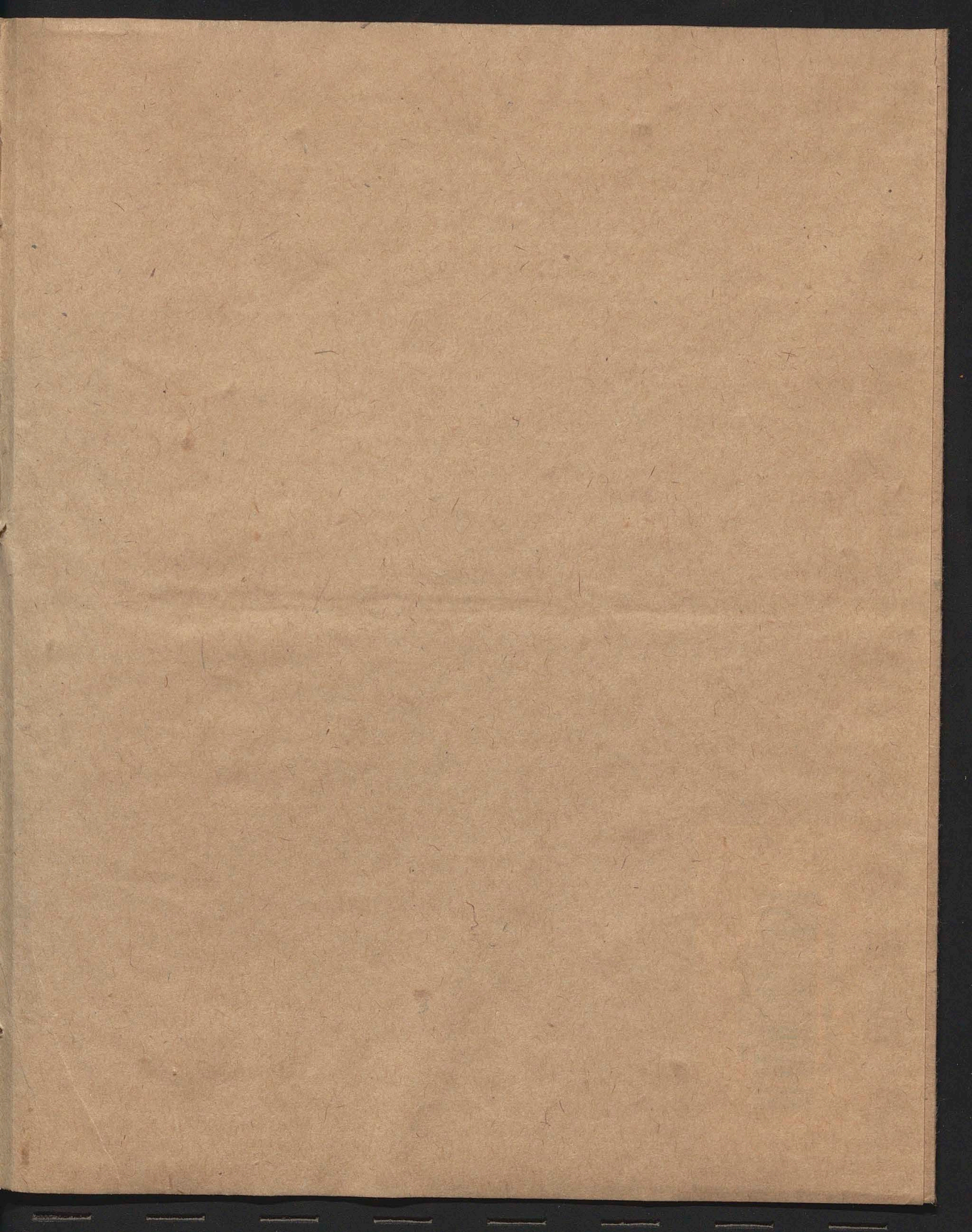


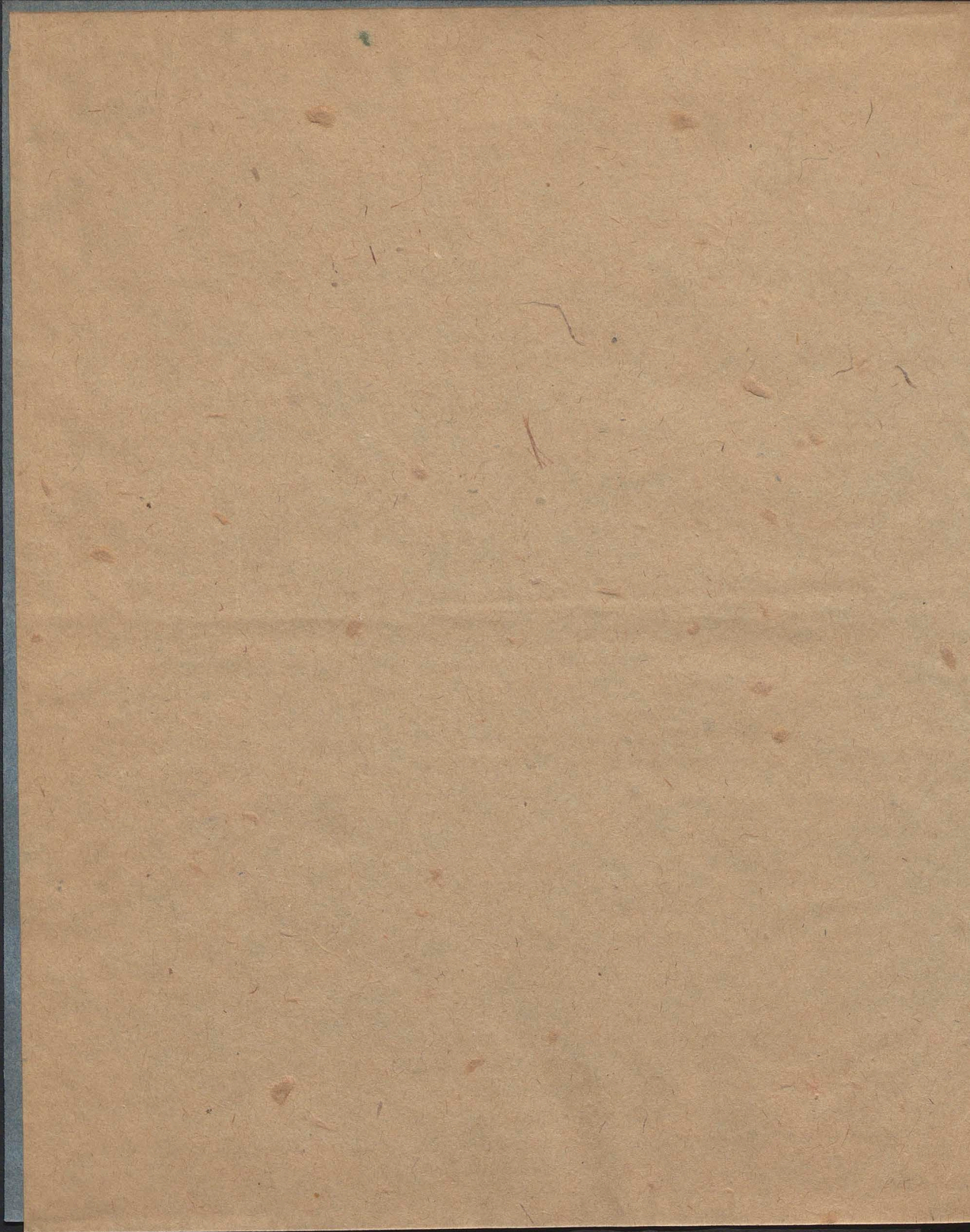
JAGELLONICA











Biblioteka Jagiellońska



stdr0022244

